

GAZETA USTROŃSKA

O
KONSTYTUCJI

WYŚCIG
POKOJU

Nr 21 (302)/97

22—28 maja

70 gr

ISSN 1231-9651

GROŻNE NOWOTWORY

Rozmowa z dr n. med. Haliną Molak - Olczak, przewodniczącą cieszyńskiego Oddziału Polskiego Komitetu Zwalczania Raka, kierownikiem Zakładu Patomorfologii ZOZ Cieszyn.

Czy w ostatnim czasie liczba zachorowań na nowotwory wzrosła, czy zaczęło się o nich więcej mówić?

Na pewno zaczęło się więcej mówić, natomiast trudno powiedzieć czy większa liczba rejestrowanych przypadków wynika z lepszego diagnozowania czy z realnego wzrostu zachorowań. Opierając się jednak na światowych doniesieniach, wydaje się, że mamy do czynienia ze wzrostem liczby niektórych rodzajów nowotworów. Do takich należą rak piersi, płuc i jelita grubego.

Czym to jest spowodowane?

Jeśli chodzi o raka płuc, to oczywiście wpływ ma palenie papierosów, a wszyscy wiemy, że w Polsce liczba palaczy nie spada. Rak piersi uważany jest z kolei za chorobę cywilizacyjną i więcej przypadków notuje się w krajach o wyższym standardzie życiowym. W Polsce najbardziej zagrożone są rejony bardziej rozwinięte, na przykład Wielkopolska. Dlaczego tak się dzieje? Otóż, uważa się, że ryzyko zachorowania na raka piersi zwiększa się w wypadku bogatej w tłuszcze zwierzęcej diety, przy siedzącym trybie życia, współwystępujących chorobach takich jak cukrzyca, nadwaga i przy małej liczbie ciąży, która jest charakterystyczna dla zamożnych społeczeństw. Podobny rodzaj diety i dodatkowo mała zawartość błonnika w pożywieniu, to jedne z przyczyn powstawania raka jelita grubego. Natomiast wracając do wykrywalności jest wyraźna poprawa. Coraz więcej wykrywa się nowotworów i co ważne, coraz częściej we wczesnej fazie.

Czy jeśli ktoś nie pali, zdrowo się odżywia, uprawia sport, to można powiedzieć, że nie zachoruje?

Nie można, bo nie znamy dokładnie przyczyn powstawania nowotworów. Może się zdarzyć, że ktoś prowadzi zdrowy tryb życia, nie pali, a zachoruje na raka płuc. Nie jest to jednak całkiem niezależne i statystyki pokazują wyraźnie, że jest zależność między paleniem tytoniu, nawet biernym, a liczbą zachorowań na raka płuc. Poza tym podkreśla się, że osoby, które nie mają dobrej ogólnej kondycji fizycznej i psychicznej są bardziej narażone. Dobre nastawienie, chęć życia i przezwyciężenia choroby jest szczególnie ważne przy samym leczeniu. W przypadku raka piersi nie można przecenić działalności Klubu Amazonki. Ważna jest pomoc tych pań, wsparcie psychiczne i własny

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

27 maja 1990 roku ukazał się pierwszy numer Gazety Ustrońskiej. Tego samego dnia przyszła na świat ustronianka Natalia Mirocha. Przez siedem lat zmieniała się Gazeta. Zwiększała się objętość, z dwutygodnika staliśmy się tygodnikiem. Zmieniła się też Natalia. Z wydającego nieartykułowane dźwięki berbecia wyrosła rezolutna dziewczynka uczęszczająca do „zerówki” w Nierodzimiu. Naszej rówieśnicy w dniu urodzin życzymy wielu pięknych dni i wielu wspaniałych osiągnięć.

NOWI SKŁADACZE

W wyniku przetargu komisyjnie wyłoniono firmy, które będą składać i drukować Gazetę Ustrońską. Miło nam poinformować, że GU drukować będzie nadal cieszyński Interfon, natomiast skład i korektę powierzono ustronńskiej firmie JAKAR. Mamy nadzieję, że nowi „składacze” ustrzegą się pomyłek. Pragniemy również serdecznie podziękować firmie Fotoskład Erwina Dziadka, która GU składała od momentu jej powstania, czyli przez 301 numerów.

FESTIWAL OSP

W sobotę 24 maja o godz. 19.30 w ustronjskim amfiteatrze odbędzie się koncert galowy XIV Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych. Również w amfiteatrze zostaną wręczone nagrody najlepszym orkiestrom Festiwalu, który dzień wcześniej rozpoczyna się w Bielskim Centrum Kultury. Finał imprezy odbędzie się w Ustroniu, na który organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników orkiestr dętych. Wstęp wolny.

GROŻNE NOWOTWORY

(cd. ze str. 1)

przykład, którym pokazują, że można walczyć z rakiem, pokonać go i cieszyć się życiem po chorobie.

W regionie cieszyńskim prężnie działa Komitet Zwalczenia Raka, organizowane są Dni Walki z Rakiem. Czy to znaczy, że na naszym terenie działa grupa ludzi, nie tylko lekarzy, którym ta sprawa szczególnie leży na sercu?

Jest duża grupa ludzi, którzy rozumieją tę problematykę, pomagają organizacyjnie w zbieraniu funduszy i czynnie wspierają nasz Komitet. Ustroń jest bardzo aktywny pod tym względem. Wymienię tu chociażby Danutę Koenig i Estradę Ludową „Czantoria”. Zawsze możemy na nich liczyć.

Jak społeczeństwo reaguje na problematykę nowotworową?

Chciałabym bardzo podkreślić i myśle, że nie jest to autosugestia, postępującą zmianę świadomości społeczeństwa. Mówię tu szczególnie o raku piersi, bo ta tematyka jest mi najbliższa. Kilka lat temu profilaktyka zaczynała się od szpitala. Składałam ukłon w kierunku dyrektora Krzanowskiego, który rozpoczął przeprowadzanie badań profilaktycznych. Na początku odbiór społeczny był raczej negatywny, mało było osób, które przejawiały chęć przebadania się i cały problem był mało zrozumiały. Natomiast teraz jest mnóstwo kobiet, które wręcz domagają się przebadania czy to przez zakład pracy, czy indywidualnie. Nie są chore, ale czują potrzebę kontrolowania swojego zdrowia. Nikt nie kwestionuje celowości tak zwanego skryningu mammograficznego, czyli systematycznego przeprowadzania co 4 lata badania kobiet po pięćdziesiątym roku życia. Powoli zaczyna rodzić się odwrotny problem. Coraz więcej kobiet zgłasza się do nas i tworzy się kolejka. Bardzo się cieszymy, że panie przychodzą, pilnują terminów, ale możemy mieć kłopoty czasowe i finansowe z przebadaniem coraz większej liczby kobiet.

Jak do nowej przychodni może trafić ustrońskiak?

Trafi tak jak do tej pory trafiał. Moment otwarcia nowego pawilonu jest symboliczny, bo lekarze będą w nim kontynuować swoją dotychczasową pracę. Staramy się dążyć do tego, by profilaktyka w sensie zorganizowanym, opłacanym przez Szpital, ujęta była w ramy systematyczności. Poprzez ośrodki zdrowia utrzymujemy stały kontakt z ludźmi, gdyż one zajmują się dostarczaniem wezwań na badania okresowe. Jeśli w trakcie badań pojawi się coś niepokojącego, zaczynamy stosować indywidualny tok kontroli. Natomiast, gdy same kobiety zaobserwują jakieś zmiany, powinny zgłosić się do swojego lekarza ogólnego lub ginekologa i potem ze skierowaniem zgłosić się do nas. Nie jest możliwe przebadanie wszystkich chętnych, którzy by się bezpośrednio do nas zgłosili. Bywa czasem tak, że przychodzą do nas panie, z których twarzy można wyczytać, iż coś im dolega. Nigdzie się wcześniej nie zgłaszały, ale są tak roztrzęsione, że trzeba je przebadać mimo braku skierowania. Generalnie rzecz biorąc, chciałabym namawiać do kontaktu z ośrodkami zdrowia i brania udziału w badaniach skryningowych. Udowodniono, że systematyczność daje lepsze rezultaty niż spektakularne akcje.

Czy systematyczne badania stosuje się tylko w przypadku raka piersi?

Rak piersi jest idealny w sensie możliwości badawczych, dzięki mammografii, a potem biopsji. Nowotwór, który chcielibyśmy ująć w jakieś ramy, to rak jelita grubego. Jednak badania, które odbywają się w Przychodni Proktologicznej są mniej przyjemne i bardziej specjalistyczne. Trzeba by też pomyśleć o raku płuc. Jeśli wziąć pod uwagę populację kobiet i mężczyzn, to choroba ta jest zdecydowanie na pierwszym miejscu pod względem śmiertelności. O ile spora część kobiet wychodzi obronną ręką to rak płuc jest autentycznie zabijający.

Proszę powiedzieć, co mieści się w zaadaptowanym budynku?

Jak już powiedziałam moment otwarcia wyznaczony na 16 maja jest symboliczny. Z jednej strony to co jest już działa, a z drugiej, wiele jest jeszcze do zrobienia. Nie zagospodarowane jest całe piętro, ale aby wykonać jego adaptację musimy otrzymać dodatkowe fundusze. Będzie tam pokój dla lekarzy, którego nam brakuje, na piętrze znajdą siedzibę Komitet Zwalczenia Raka i Klub Amazonek. Nie mamy jeszcze aparatu USG, który jest niezbędny, ale jego brak traktujemy przejściowo. Natomiast to co już jest i działa, to skomasowana profilaktyka raka piersi i poradnie chirurgiczne. Może korzyści nie są tak łatwo dostrzegalne z zewnątrz, ale fakt, że cały proces, od wykrycia raka po konsultację chirurgiczną i co bardzo istotne - wsparcie oraz pewnego rodzaju terapię psychiczną przy pomocy Klubu Amazonek ma miejsce w jednym budynku, daje możliwość lepszej wymiany myśli medycznej i skuteczniejszego zajęcia się pacjentką. W przychodni rozwija się diagnostyka raka jelita grubego, chcielibyśmy, aby „przeprowadziła” się do nas diagnostyka tarczycy. W budynku funkcjonuje też poradnia naczyniowa, gdzie trafiają pacjenci z chorobami naczyń krwionośnych, między innymi z żylakami.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Na blisko pół godziny wstrzymano ruch na ul. 3 Maja, z której startowali kolarze do XIV etapu Wyścigu Pokoju. Godzinę wcześniej na Rynku stanęły wozy serwisowe, miłośnicy rowerów mogli podziwiać maszyny warte i kilkaset milionów złotych. Zakłócenia ruchu drogowego były mniejsze niż się spodziewano.

Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Pierwsza matura w Liceum Ogólnokształcącym im. Kopernika, odbyła się w 1930 r. Szkoła nosiła wtedy nazwę Państwowe Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze i powstała na bazie Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej, czyli dzisiejszego LO im. Osuchowskiego. Kilka lat temu „Koper” otworzył filię w Ustroniu.

2 Gazeta Ustrońska

Blisko 2 lata temu w Hażlachu otwarto Dom Zborowy, który służy miejscowej społeczności wyznania ewangelickiego. Obiekt zaprojektował E. Kisiel, a budowa trwała z przerwami 5 lat.

★ ★ ★

Czesi wrócili na cieszyńskie targowiska, z czego cieszą się handlarze. Po zimowej przerwie znowu w środy i soboty miasto przypomina kłębówisko ludzi i aut. W te dni granicę przekracza ponad 100 tys. osób i parę tysięcy aut i autokarów.

★ ★ ★

W cieszyńskim regionie funkcjonuje prawie 70 przedszkoli i ponad 60 szkół podstawowych. W szkolnictwie podstawowym zatrudnionych jest blisko 1300 nauczycieli. Większość na tzw. pełnych etatach. Przeważają nauczycielki.

Po cieszyńskim motocrossie pozostały tylko wspomnienia, ale żywym dowodem lat świetności jest Andrzej Tomiczek, wychowanek tutejszego Klubu Motorowego. W 1993 r. zdobył

on tytuł mistrza świata w rajdach enduro, a nadto ma w swej kolekcji tytuły mistrza Polski.

★ ★ ★

Bogate tradycje na Śląsku Cieszyńskim ma sadownictwo. Dawniej propagowali je nauczyciele i księża, potem Towarzystwo Rolnicze. Obecnie największy w naszym rejonie i województwie jest sad Władysława Ciencialy z Zebrzydowic. Na 16 ha rośnie kilkadziesiąt tysięcy drzew owocowych.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

30 kwietnia funkcjonariusze straży miejskiej otrzymali zgłoszenie, że w Czarnym Lesie w Lipowcu z przejeżdżającego samochodu wyrzucono szczelnie zaklejone pudło. Po otwarciu znaleziono w nim 3 duże i 2 małe koty. Świadkowie zapamiętali numery rejestracyjne samochodu i dzięki temu ustalono jego właściciela. Był nim mieszkaniec Cieszyna, któremu za znęcanie się nad zwierzętami grozi mandat w wys. 500 zł lub wniosek na kolegium.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Leon Seman, lat 80, ul. Partyzantów 4/2

Anna Szarzec, lat 80, ul. Pasieczna 18

Helena Sztwierzka, lat 80, ul. Brody 21



Uczniowie zarabiają już na wakacje.

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Emilia Balcerek, lat 64, ul. Leśna 37

Natalia Konieczny, lat 92, ul. Grabowa 10

Grzegorz Jancz, lat 24, ul. J. Błaszczyka 14

Jan Czyż, lat 86, ul. Katowicka 122

Monika Jarmoc, lat 63, ul. Kamieniec 3

Ze zbiorów Muzeum

Fotografia przedstawia uroczystą akademię z okazji 200-lecia Kuźni Ustroń, która odbyła się 16 grudnia 1972 r. w Zakładowym Domu Kultury „Kuźnik”. Zorganizowano wówczas wiele imprez towarzyszących tym obchodom m.in. spotkania z aktorami, koncerty i konkursy. Po sesji popularno-naukowej otwarto Salę Historii Kuźni. W tym roku w ramach obchodów 225-lecia tego najstarszego w Ustroniu zakładu planuje się zorganizować w dniu 21 czerwca w Muzeum wystawę okolicznościową, a w budynku przylegającym do Muzeum zostanie uruchomiona stara kuźnia.



KRONIKA POLICYJNA

04.05.97 r.

Na jednym z campingów na terenie naszego miasta w trakcie imprezy suto-zakrapianej alkoholem libacji mieszkanka Gliwic pchnęła nożem swego męża. O tym czy było to działanie celowe czy nieszczęśliwy wypadek zdecyduje przeprowadzone śledztwo.

05.05.97 r.

Komisariat policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o kradzieży dwóch akumulatorów z koparki „Waryński”, należącej do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Inżynierii - Budowlanego w Bielsku-Białej.

07.05.97 r.

O godz. 21.00 na ul. Cieszyńskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Cisownicy kierującego mercedesem. Wynik badania alkometem - 0,39 prom.

08.05.97 r.

O godz. 19.00 na ul. Skoczowskiej kierująca fiattem 126p mieszkanka Jastrzębia Zdroju podczas wykonywania manewru cofania zjechała drogę prawidłowo jadącemu renaultem mieszkańcowi Cieszyna. Ponieważ żaden z kierowców nie poczuwał się do winy sprawę skierowano do kolegium.

09.05.97 r.

O godz. 1.00 na ul. 3 Maja podczas rutynowej kontroli pojazdu zatrzymano poszukiwanego listem gończym mieszkańca Zabrze.

09.05.97 r.

O godz. 2.50 na ul. 3 Maja kierujący fordem sierrą z niemieckim numerem rejestracyjnym w trakcie wyprzedzania na „trzeciego” doprowadził do kolizji z VW golfem. Sprawca kolizji forda sierry oddalił się z miejsca zdarzenia. Nie ustalono właściciela pojazdu. Komisariat Policji w Ustroniu zwraca się z prośbą o udzielenie jakichkolwiek

wskazówek dotyczących tej sprawy.

10.05.97 r.

O godz. 4.30 na ul. Skoczowskiej zatrzymano mieszkankę Skoczowa, która w stanie wskazującym na spożycie alkoholu prowadziła fiat 126p. Kierująca odmówiła badania alkometem. Pobrano krew do analizy i skierowano wniosek do kolegium.

11.05.97 r.

O godz. 2.15 na ul. Wiślańskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym kierowcę audi 80. Wynik badania alkometem - 0,67 prom. Zatrzymano prawo jazdy.

11.05.97 r.

O godz. 2.55 w jednym z domów na terenie naszego miasta miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, w wyniku którego zmarł 24-letni mężczyzna. Przyczyną wypadku było potknięcie się, wybite głową szyby w drzwiach i przecięcie tętnicy szyjnej.

10/11.05.97 r.

Nieznani sprawcy dokonali włamania do Przedszkola nr 1. Do budynku dostali się po wypchnięciu okienka w piwnicy. Skradli radiomagnetofon marki Panasonic, mikser Zelmer, czajnik bezprzewodowy oraz żywność. Ponadto wylamali zamki w 7 drzwiach. Straty oszacowano na około 1000 zł.

11.05.97 r.

Okolo godz. 12.30 na ul. Stawowej kierujący fiattem 126p mieszkaniec Jastrzębia Zdroju podczas manewru cofania doprowadził do kolizji z mieszkańcem Cieszyna jadącym fiattem 126p. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

11.05.97 r.

Pomiędzy godziną 8.30 a 9.40 na parkingu przy Kościele Ewangelickim dokonano włamania do VW golfa i skradziono radioodtwarzacz marki Philips wartości 500 zł. (M.P.)

12.05.97 r.

— Nieznany osobnik porzucił w lesie pudło, w którym znajdowało się 5 kotków. Został dostrzeżony przez mieszkańców, jednak udało mu się zbiec. Znotowano numery rejestracyjne samochodu i przekazano je straży miejskiej. Ustalono, że kotki podrzucił mieszkaniec Cieszyna, wezwano go, a gdy stawiał się na komendzie wręczono mu mandat w wysokości 200 zł.
— Na ul. Nadrzecznej funkcjonariusze SM stwierdzili rurę z szamba wychodzącą na pole. Nakazano zaprzestanie wylewania nieczystości.



Natalia wśród rówieśników.

Fot. W. Suchta

RÓWIEŚNICA

Nasza rówieśnica Natalia chodzi do „zerówki” w Nierodzimiu. Tam też ją spotykamy, gdy bawi się z rówieśnikami w ogródku przy przedszkolu. Jest jeden z pierwszych ciepłych dni i dzieci szaleją na świeżym powietrzu. Trudno dociec w co się bawią.

— Bardzo staranna, dokładnie wszystko wykonuje i chce być zawsze pierwsza — mówi o niej wychowawczyni. — Ma dobrą pamięć, słuch, ładnie czyta i pisze. Jednak nie próbuje dominować, dyrygować innymi dziećmi. Raczej skromna i nieśmiała.

Natalia wie, że ukazuje się Gazeta Ustrońska i przegląda ją czasem. Lubi też pisać. Na razie wypisuje sobie w zeszycie ulubione imiona, wśród których najładniejsze to bez wątpienia Karolina. Spośród wielu bajek ulubioną jest „Księżniczka łabędzi”. Z filmów rysunkowych, jak twierdzi, już wyrosła. Natalia sama próbuje czytać, nie obawia się szkoły, a nawet chce tam iść, by się uczyć. W przyszłości chce zostać piosenkarką, choć teraz najbardziej lubi bawić się w sklep. Gdy proponuje by została śpiewającą sprzedawczynią, kręci przecząco głową.

Koleżdy Natalii domagają się wspólnego zdjęcia. Niektórzy robią się nawet trochę natężyli, gdy tylko z nią rozmawiam i tylko ją fotografuję. W końcu ulegam, a dzieci błyskawicznie ustawiają się do zdjęcia.

(ws)

Uniwersytet Śląski — Filia w Cieszynie
Orkiestra Salonowa
Zarząd Miasta Cieszyna oraz Koło Terenowe Polskiego
Związku Głuchych w Cieszynie
zapraszają na

Koncert ze Szczerego Serca

z okazji

Dnia Matki

w wykonaniu ORKIESTRY SALONOWEJ
Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie
pod kierownictwem artystycznym HILAREGO DROZDA
w programie: najpiękniejsze walce, arie, humoreski i czardasze

25 maja 1997 r. — niedziela — godz. 18.00
AULA UŚ w Cieszynie, ul. Paderewskiego 2

*Całkowity dochód przeznaczony zostanie na potrzeby
Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Cieszynie*

bilet w cenie 10 zł

sprzedaż biletów — Teatr im. A. Mickiewicza w Cieszynie, bilety można
również nabyć w Urzędzie Miejskim w Ustroniu, Rynek 1 (pok. 35)

Przyjdź i zaproś innych!
RAZEM MOŻEMY WSZYSTKO

4 Gazeta Ustrońska

Tylko siedem osób zdecydowało się przyjść na spotkanie z posłem Antonim Kobielszym, które odbył się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego, a poświęcone było projektowi konstytucji. Rozpoczęto jednak od spraw związanych ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Zacisze” i dziękowano posłowi za włączenie się w konflikt z tym „państwem w państwie”.

— W sprawy spółdzielni nie można ingerować, gdyż jest to samodzielna jednostka — opowiadał A. Kobielski.

— Członkowie nie mogą sobie poradzić z władzami spółdzielni. Czy to jednak nie jest monopolizacja? — Dociekliwie pytano.

KOBIELUSZ O KONSTYTUCJI

Tu poseł stwierdził, że celem jego spotkania w Ustroniu jest konstytucja i o niej chciałby mówić. Konstytucja jest dokumentem, który winien zawsze być pod ręką. Społeczeństwo przed referendum powinno też ją przeczytać i dlatego prezydent A. Kwaśniewski zdecydował się rozesłać konstytucję wszystkim dorosłym obywatelom. Zapisano także skargę konstytucyjną czyli dochodzenie swych praw przez obywateli na podstawie zapisów w konstytucji. Następnie A. Kobielski odpowiadał na pytania. Wachlarz spraw interesujących zebranych był dość szeroki. Po pierwsze chciano się dowiedzieć, czy konstytucja nie ogranicza suwerenności Polski, czemu poseł zdecydowanie zaprzeczył. Następne pytania i odpowiedzi:

Pytanie: — Czy posłów nadal będzie chronił immunitet?

A. Kobielski: — Osobiście byłem za poprawką prezydenta dotyczącą immunitetu. Posła należy chronić, ale nie w sprawach karnych.

Pytanie: — Była koncepcja likwidacji Senatu. Co się z nią stało?

A. Kobielski: — W siedmiu projektach konstytucji różnie lokowano Senat. SLD występowała przeciw drugiej izbie parlamentu, gdyż Senat o niczym nie decyduje, a każda ustawa i tak wraca do Sejmu.

Pytanie: — Czy projekt zapisu o inicjatywie ustawodawczej obywateli nie jest zbyt pochopny. Wystarczy zebrać 100.000 podpisów, by wystąpić z projektem. Kto to sprawdzi i czy parlament nie zostanie zarzucony różnymi ustawami?

A. Kobielski: — Obywatele zyskują narzędzie, dzięki któremu mogą uzewnętrznzyć swą inicjatywę. Zapis wprowadzono głównie wychodząc naprzeciw ugrupowaniom, które znajdują się poza parlamentem.

Pytanie: — Jak rozstrzygnięto sprawy gospodarcze w konstytucji?

A. Kobielski: — Są zdefiniowane prawa, a nie system gospodarczy.

Pytanie: — Jednak zbyt wiele spraw gospodarczych idzie na żywioł. Czy to słuszne?

A. Kobielski: — Nie chcemy regulować gospodarki zbyt szczegółowymi prawami.

Pytanie: — Czy na świadectwach szkolnych nadal będą stopnie z religii?

A. Kobielski: — W konstytucji znalazł się zapis o nie ujawnianiu wyznania. To pociąga za sobą pewne konsekwencje. My opowiadamy się za tym, aby stopnia z religii na świadectwie nie było, gdyż ujawnia to wyznanie.

Generalnie spotkanie przebiegło w spokojnej atmosferze dialogu i zrozumienia posła i zebranych.

(ws)



Podczas spotkania.

Fot. W. Suchta

Kontynuując swą działalność sprawozdawczą i nawiązując do zaproszenia skierowanego do mieszkańców naszego regionu, udałem się 14 maja na spotkanie z Tadeuszem Mazowieckim. Przybyło na nie dużo ludzi, w tym także sporo ustroniaków.

Tadeusz Mazowiecki omówił skrótowo główne tezy zawarte w nowej konstytucji, przede wszystkim prawa obywatelskie, gwarancje dla własności prywatnej, ochrony małżeństwa i rodziny, możliwość dochodzenia swych praw przed Trybunałem Konstytucyjnym przez każdego obywatela. Następnie zadawano pytania. Tu należy stwierdzić, że

MAZOWIECKI O KONSTYTUCJI

zadawali je w przeważającej mierze przeciwnicy nowej konstytucji lub ludzie posiadający wiele wątpliwości. T. Mazowiecki odpowiadając na pytania stwierdził, że nie ma człowieka, który byłby w pełni zadowolony z konstytucji, ale inaczej być nie mogło, gdyż wszyscy poczynili pewne ustępstwa dla wspólnego dobra. Według niego główną przyczyną ataków na konstytucję jest niezadowolenie, że została uchwalona przez obecny parlament. Wyraził żal i rozgoryczenie z postępowania hierarchów Kościoła katolickiego, którzy wcześniej deklarowali swoją bezstronność wobec projektu, a obecnie go atakują. T. Mazowiecki nazwał skandalem rozpowszechnianie oszczerczych ulotek pod niektórymi kościołami. Sam swymi dążeniami mającymi na celu przyjęcie konstytucji nie chce nikogo uwiarygadniać, ani SLD ani swojej osoby, lecz ma świadomość, że jeżeli teraz Polska nie otrzyma nowej konstytucji, to będzie obowiązywała stara, uchwalana jeszcze w czasach stalinowskich. Kłamliwe są stwierdzenia, że nowy Sejm potrafi w ciągu dwóch miesięcy uchwalić konstytucję. Przecież aby uzyskać niezbędną większość w parlamencie, też trzeba będzie zabiegać o poparcie PSL i SLD.

T. Mazowiecki wyjaśniał też, że ochrona posłów i senatorów poprzez immunitet jest praktykowana w wielu demokratycznych krajach i jest formą obrony przed stosowaniem przez władze prowokacji i nacisków wobec opozycji. Immunitet poselski zawieszają wyłączenie postępowanie karne na czas kadencji.

W trakcie przygotowywania projektu konstytucji było wiele możliwości wnoszenia uwag, także przez Kościół, Solidarność, partie znajdujące się poza parlamentem, organizacje pozarządowe. Wiele z tych postulatów zostało uwzględnionych. T. Mazowiecki uważa, że rowy wykopane pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami konstytucji, zostaną zasypane podczas codziennej praktyki, kiedy okaże się jak wiele możliwości i praw daje nam nowa ustawa zasadnicza.

Po spotkaniu T. Mazowiecki podpisywał książkę „Polityk trudnych czasów” wydaną przez jego przyjaciół z okazji 70 rocznicy urodzin. Nie był to jednak koniec spotkań polityków Unii Wolności z mieszkańcami Podbeskidzia. Wieczorem tego dnia T. Mazowiecki i Leszek Balcerowicz dyskutowali z przedsiębiorcami i działaczami gospodarczymi. Ustron reprezentowali: Michał Bożek, Henryk Kania, Andrzej Georg i niżej podpisany. Podczas swobodnej wymiany poglądów mówiono o zagrożeniach wynikających z wkraczania kapitału zagranicznego, krytykowano praktyki obecnej władzy, zastanawiano się nad referendum konstytucyjnym i wyborami parlamentarnymi. Prof. Balcerowicz stwierdził, że nie należy się obawiać otwarcia na zewnątrz lecz odpowiednio się do tego przygotować poprzez koncentrację kapitału, obniżenie podatków, stabilizację przepisów. Unia Wolności jest naturalnym sojusznikiem przedsiębiorców, gdyż PSL i SLD poprzez swoją codzienną praktykę już wystarczająco wiele napsuli, a związkowy program AWS jest w gruncie rzeczy lewicowy w swojej treści merytorycznej. Obecna koalicja ustanawia tzw. składki, które są praktycznie ukrytymi podatkami. Tak było z narzuceniem przedsiębiorstwom funduszu socjalnego czy koniecznością naliczania składek ZUS z dodatkowych wynagrodzeń i nagród. Jest to wynik zaniechania reformy ubezpieczeń społecznych w sytuacji gdy rosną obciążenia budżetu.

Na tym spotkaniu T. Mazowiecki przypomniał czasy, gdy z L. Balcerowiczem, przed ośmiu laty, wprowadzali reformę polskiej gospodarki. Czasem były to rozwiązania niedoskonałe, jednak nie było ich z kim konsultować.

— Was przecież wtedy nie było — mówił T. Mazowiecki do przedsiębiorców.

Zdzisław Kaczorowski

ZŁAPAĆ BRUDASĄ



Fot. W. Suchta

Niestety dzikie wysypiska śmieci nadal są codziennością w Ustroniu. Wyrzucający śmieci upodobili sobie szczególnie tereny nad Wisłą i jary w lasach. Dziwi to, gdyż po wprowadzeniu podatku od wywozu odpadów komunalnych, opłata dla mieszkańców jest stała, niezależnie od ilości śmieci. Tymczasem niektórzy, chyba z przyzwyczajenia, wyrzucają śmieci w krzaki, wywożą w niedostępne miejsca. Widoczne na zdjęciach dzikie wysypiska zlokalizowała straż miejska. Jedno, w okolicach ulic Belwederskiej i Źródlanej, to głównie puszki po farbach i śmieci pozostałe po remoncie domu. Co ciekawe, są to puszki po niemieckich farbach ekologicznych. Czyli brudas, który ostatnio w tamtym rejonie malował dom, o swoje zdrowie potrafił zadbować.

Drugie wysypisko znajduje się w lesie między Lipowcem a Dolnym Zawodziem. Tu widzimy pełne wyposażenie kempingu. Jest telewizor, lodówka, wersalka oraz wiele rzeczy codziennego użytku. Podziwiać należy samozaparcie wyrzucającego. Do najbliższych

domostw jest około kilometra. Wszystkie te brudy trzeba było załadować i rozładować. Okazuje się więc, że niektórzy zdolni są solidnie się napracować, byle tylko zanieczyścić środowisko naturalne. Funkcjonariusze straży miejskiej twierdzą, że pozostawione na wysypiskach rachunki i inne papiery z adresami pozwolą ustalić winnych. Często jednak chwyćcie brudasę jest niemożliwe bez pomocy zamieszkałych najbliższych sąsiadów. Niestety, sąsiedzka solidarność bierze czasem górę nad dbałością o czystość.

Gdy jechaliśmy fotografować dzikie wysypiska, wydarzył się charakterystyczny incydent. Mieszkaniec Jastrzębia mający kemping w Ustroniu, opalał się z rodziną nad Wisłą, samochód zaparkował zaś tuż przy kocu. Gdy strażnicy informowali go, że złamał przepisy parkując w terenie zielonym na wale rzeki Wisły, był zaszokowany. Ten dorosły człowiek po raz pierwszy w życiu dowiedział się, że nie wolno niszczyć zieleni i rozjeżdżać jej samochodem, o niszczeniu walu nie wspominając. (ws)



Fot. W. Suchta

MOSTY I PARKI

Po przeczytaniu Kroniki Ustronia i artykułów związanych z 40 rocznicą nadania praw miejskich, stwierdzam, że o latach 50-tych i 60-tych, kiedy Ustron zmieniał swój wygląd, nie wspomina się prawie wcale. A właśnie w tamtych latach Rada Narodowa włożyła dużo wysiłku, aby zmienić wygląd naszego miasta. Pamiętam ile czasu i pracy poświęcał temu mój mąż, a były „fojt”. Dlatego postanowiłam odszukać materiały z tamtych lat w archiwum. Są tam wszystkie protokoły sesji, posiedzeń Prezydium Rady i sprawozdania. Składałam serdeczne podziękowania miłym pracownikom Państwowego Archiwum w Cieszynie za udostępnienie tych materiałów. Wybrałam z nich tylko najważniejsze dane, które pokazują co trzeba było zrobić, aby Ustron ze wsi mógł przekształcić się w miasto i stać się tym, czym jest dzisiaj.

Do 13 listopada 1954 roku Ustron był Gminą, a rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 października 1954 stał się Osiedlem. Ktoś powie: przecież były drogi, były mosty, ale młodzi ludzie nie wiedzą, że w tamtych latach drogi były wąskie, wyboiste, nieodwodnione i podczas deszczów błotniste. Były to drogi wiejskie dla furmanek. W latach 50-tych było w Ustroniu zaledwie kilka samochodów natomiast dużo pojazdów konnych. W maju 1955 roku (protokół 22/55) Rada Osiedla wysłała ogłoszenia do wszystkich restauracji, aby **woźnikom nie podawano wódki, bo pijani woźnicy są niebezpieczni na drogach, a pojazdy konne stoją bez opieki koło restauracji.**

W 1955 roku działała Komisja Drogowa, w skład której wchodził Ludwik Troszok, Józef Pokorny, Józef Niemiec oraz z referatu szarwarkowego Ludwik Jenkner. Komisja ta przeprowadzała lustracje dróg i mostów, interesowała się wyglądem estetycznym parków.

W 1955 roku remontowano drogi przez nawożenie kamieniem i żwiru oraz walcowanie nowej utwardzanej nawierzchni. Odwadniano drogi przez kopanie rowów na poboczach. Wszystkie drogi poszerzono. Wykonywano remonty dróg na Polanie i w Jaszowcu, na Poniwcu od drogi głównej do kamieniołomu, drogę na Jeleniec od ul. A. Brody aż do p. Wacławika, na Zawodziu od p. Gałuszki do p. Prześlakowskiej i od Józefa Cholewy aż po Dom Wypoczynkowy „Światowid”, drogę na Goje od ul. Fabrycznej aż do granicy Gromady Goleszów oraz drogi w Hermanicach.

Przy ul. 1 Maja zrobiono nowe deptaki i ułożono płyty chodnikowe. Rolnicy w tamtych latach płacili szarwark. Wpływy z szarwarku przeznaczono na budowę dróg i mostów. Często należności szarwarkowe były odpracowywane przy budowie dróg i odśnieżaniu. I tak, na przykład, na naprawę dróg w Polanie i Jaszowcu kamień z kamieniołomów przywoził p. Dekarli, a na drogę na Poniwiec p. Szwarec.

W tamtych latach wszystkie mosty i mostki były drewniane, a ponieważ co roku zdarzała się powódź, czasem nawet dwa razy w roku, woda niszczyła lub zabierała mosty i co roku je naprawiano. Powołano więc Komitet Przeciwpowodziowy i już w lutym robiono przygotowania do akcji przeciwpowodziowej i oświetlenia mostów. W 1955 roku



Widok na Czantorię.

6 Gazeta Ustrońska



Ratusz na początku lat 60.

naprawiono 23 mostki i most na drodze Polana - Równica. Dopiero po wielkiej powodzi w czerwcu 1958 roku, która zabrała lub uszkodziła wszystkie mosty, rozpoczęto budowę nowych, trwałych, betonowych mostów. Do użytku oddano w 1960 roku most na Polanie, w 1961 roku most przy kuźni i w 1962 roku most koło „Oazy”.

Zajęto się również parkami, które były bardzo zaniedbane. W kwietniu 1955 roku odnowiono Park Kościuszki wraz z aleją dojazdową. Zrobiono kłomby i obsadzono kwiatami. Uporządkowano również park koło basenu kąpielowego. Rozbudowano cieplarnię przy ul. Konopnickiej, gdzie od tej pory zajęto się hodowlą krzewów ozdobnych i kwiatów do obsadzania parków i zieleńców. Ogrodnictwo, parki i zieleńce nadzorował Jan Tatała.

W 1955 roku Osiedłowa Rada Narodowa odbyła 16 sesji oraz 55 posiedzeń Prezydium Rady. Powołano na zastępcę przewodniczącego Karola Chwastka w miejsce Józefa Podzorskiego. W Ustroniu działał też radiowóz, przez który podawano wszystkie komunikaty Rady. W lutym wybrano nowe Kolegium Redakcyjne.

22 marca 1955 roku (protokół 14/55) powołano Komitet Budowy Stadionu ZS „Stal” w Ustroniu, w skład którego weszli: Rudolf Turoń, Paweł Gogółka, Mirosław Sadlik, Jerzy Małysz, Józef Marianek, Franciszek Kuczera i Paweł Rakowski.

W kwietniu uruchomiono w Wiśle Stację Pogotowia Ratunkowego, która obsługiwała i nadal obsługuje Ustron.

15 czerwca 1955 roku powołano Komisję Mieszkaniową, która załatwiała wszystkie sprawy mieszkaniowe. W tymże roku przydzieliła 79 mieszkań.

W 1955 roku zorganizowano oprócz targów, dwa jarmarki, w których udział wzięli PZGS Cieszyn i PSS Ustron.

Jesienią rozpoczęto remont i przebudowę hotelu „Równica”.

Urząd Stanu Cywilnego wydał w tym roku 86 aktów urodzenia, 63 akty małżeństwa i 61 aktów zgonu.

W perspektywach rozwoju Ustronia wyznaczono już miejsce na cmentarz komunalny, powołano Komitety Budowy Szkoły Podstawowej w Ustroniu i w Polanie.

W 1956 roku przystąpiono do elektryfikacji Dobki i Tokarni. Powołano Komitet Elektryfikacyjny, w skład którego weszli: Eugeniusz Wątroba, p. Wiselka, Jerzy Szarzec i Paweł Drozd. 2 marca 1956 roku wysłano pismo do Architekta Powiatowego z Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, informując o zamiarze przeprowadzenia elektryfikacji i 9 marca uzyskano zgodę. Mieszkańcy we własnym zakresie dostarczyli słupy impregnowane i pokryli koszty dokumentacji wstępnej. Rozpoczęli budowę sieci wysokiego napięcia, stacji transformatorowej i sieci niskiego napięcia wraz z przyłączeniami domowymi. Prace zakończono w 1957 roku, rozliczono je 4 lutego 1958 roku. Koszty pokryła Miejska Rada Narodowa w Ustroniu i Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach.

W tym samym roku remontowano i poszerzano ulicę Świerczewskiego i ul. Partyzantów, dokończono pomnik Ku Czci Poległych.

W 1956 roku wysunięto postulaty budowy przystanku Kolejowego Ustron Zdrój oraz nadania Osiedlu Ustron praw miejskich (uchwała 65/56), mając na uwadze charakter Ustronia, jego tendencje rozwojowe,

a także przydział miejskich norm węgla dla mieszkańców oraz utworzenie biura opałowego. Jednak w tych sprawach potrzebna była pomoc Powiatowej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. W tym roku Rada Osiedlowa odbyła 8 sesji oraz 52 posiedzenia Prezydium Rady.

1 stycznia 1957 roku rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1956 roku Ustroniu otrzymuje status miasta.

Niewielu pamięta, że w Hotelu Kuracyjnym w Ustroniu stacjonowała Jednostka Wojskowa, zaś w pięknej sali koncertowej przebywały konie. Nie wiadomo z jakich powodów, w 1954 roku, oddano wojsku właśnie ten ładny hotel. W 1956 nadarzyła się okazja przeniesienia tej jednostki do Cieszyńska.

5 maja Jednostka Wojskowa w Ustroniu przekazała komisyjnie Miejskiej Radzie Narodowej w Ustroniu park przy ul. Parkowej o powierzchni 1 hektara wraz z krzewami i drzewami. Miasto odzyskało także zdewastowany hotel, który w 1958 roku zaczęły remontować Ustroniskie Zakłady Gastronomiczne. W maju 1961 roku otwarto kawiarnię w Hotelu Kuracyjnym.

W 1959 roku z inicjatywy MRN w Ustroniu utworzono Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Ustroniu, które od 1 stycznia 1960 roku figurowało w rejestrze przedsiębiorstw państwowych WRN w Katowicach. Dyrektorem był Zbigniew Nawrotek. Bezpośredni nadzór nad MPGK sprawowało Prezydium MRN w Ustroniu. MPGK zajmowało się sprzedażą usług hotelowych, oczyszczaniem miasta, zakładaniem i utrzymywaniem zieleni, budową i utrzymywaniem dróg, prowadzeniem zakładu remontu budynków, produkcją ogrodnictwem i sprzedażą robót i usług na zewnątrz. Z dniem 1 lutego 1962 roku utworzono przy MPGK Zakład Pogrzebowy, który otrzymał z Zabrza karawan konny.

W 1960 roku opracowano plan sytuacyjny dzielnicy wczasowej Jaszowice. 16 lutego Prezydium MRN w Ustroniu spisało umowę z Anną i Pawłem Śliwkami, właścicielami kamieniołomu w Jaszowcu, w sprawie pozyskania, sposobem gospodarczym, kamienia do budowy dróg i regulacji potoku Bładnicza. Zatrudniono pracowników kontraktowych, którzy dostarczyli potrzebny materiał, a roboty nadzorował Józef Johaczy.

W marcu 1960 roku planowano utworzenie zieleni po stronie północnej Rynku i uwzględniono warunki odstąpienia gruntu z zamieszkałą w Warszawie panią Ostrowską, właścicielką nieruchomości przy ul. A. Brody 1. Analizowano także działalność Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”, która liczyła 65 członków z opłaconymi wkładami. Dwa bloki mieszkalne były już na ukończeniu, a do 1963 roku przewidywano ukończenie budowy 6 następnych.

Do 1960 roku Urząd Telekomunikacyjny rozszerzył centralę telefoniczną do 200 numerów.

28 kwietnia 1961 roku wybrano nowe Prezydium MRN w Ustroniu. Odbyło się 11 sesji, na których podjęto 34 uchwały oraz 26 posiedzeń Prezydium Rady, na których podjęto 107 uchwał.

W 1961 roku przystąpiono do kapitalnego remontu drogi na Równię i mostów w Jaszowcu. Nałożono nową nawierzchnię bitumiczną i poszerzono jezdnię do 5 metrów. Wybudowano kładkę dla pieszych w Polanie. Poszerzono i położono nawierzchnię asfaltową na ulicach:



Wyciąg krzeselkowy w Polanie.



Dokuczająca powodzią rzeka Wisła.

Mickiewicza, Aptecznej, Hutniczej, Strażackiej, 22 Lipca i przy Szkole Podstawowej Nr 1. Wykonano drogę koło basenu kąpielowego, wyremontowano drogi na Brzegi i na Poniwiec, w kierunku placówki WOP. Przeznaczono i zagospodarowano na parki i zielenie ponad 5 hektarów gruntu w centrum miasta, na wschód i północ od Ratusza. Zagospodarowano staw kajakowy, uporządkowano Park Kuracyjny i park koło Zakładu Borowinowego, zmodernizowano park koło apteki. Przy ul. Świerczewskiego utworzono aleję róż. Uporządkowano zielenie przed Prażakówką, przed pocztą, przy ul. Fabrycznej i przed basenem kąpielowym. Wystawiono w mieście ponad 100 koszy na śmieci, a w parkach około 270 ławek. Wyszczepiono wtedy też około 1200 krzewów róż, ustawiono pergole i skrzynki z kwiatami (na murku koło hotelu „Równica”). Ustron było kolorowe i kwitnące.

Dokonano modernizacji na oświetlenie typu jarzeniowego od dworca kolejowego aż po przystań kajakową oraz na ulicach: Hutniczej, Parkowej, Świerczewskiego i A. Brody. Ustawiono 240 słupów oświetleniowych.

16 kwietnia 1961 roku powołano Komisję Sportu i Turystyki. Zarejestrowano Społeczny Komitet Upiększenia Miasta. Posiadał on osobowość prawną i wydał folder o Ustroniu. Działał również Komitet Wyciągu na Czantorię.

Według obliczeń w 1961 roku przebywało w Ustroniu około 35 tys. kuracjuszy i wczasowiczów łącznie z koloniami oraz blisko 100 tys. uczestników wycieczek świątecznych i turystów. Na terenie Ustronia istniało 26 sklepów, 1 kiosk stały na Równicy, 5 restauracji oraz bufet na dworcu kolejowym. PSS posiadała 2 piekarnie i garmaznię. Zarejestrowanych było 50 rzemieślników. Urząd Stanu Cywilnego sporządził w tym roku 70 aktów urodzenia, 86 aktów małżeństwa i 68 aktów zgonu.

Zlecono do opracowania projekty: budowy cmentarza komunalnego, przygotowania terenów dla zorganizowanych wczasów świątecznych, zagospodarowania lewego brzegu Wisły, wykonania centralnej sieci wodociągowej i kanalizacji, sieci gazowej, budowy ogrodnictwa miejskiego, budowy pralni i łaźni, budowy drogi objazdowej.

W latach 1962-63 regulowano rzekę Wisłę i wybudowano betonowe progi, gdyż brzegi rzeki były zniszczone przez powódź. Również w tych latach regulowano potok Bładnicza w Ustroniu. Został on wpuszczony do Młynówki w sąsiedztwie kina, a stare koryto zostało zasypane i wyłożone płytami chodnikowymi. Rozbudowano zielenie o ponad 4 hektary.

W lutym 1963 roku oddano do użytku Szkołę Podstawową Nr 1, tzw. „Tysiąclatkę”.

W konkursie wojewódzkim miast Ustroniu pod względem czystości zdobył w latach 1961, 1962, 1963 pierwsze miejsce w swojej grupie, a w 1963 roku zdobył trzecie miejsce w skali krajowej za najlepiej przygotowaną miejscowość do sezonu zimowego.

Rozwój miasta stał się podstawą do zaliczenia Ustronia do miejscowości turystycznej o znaczeniu ogólnokrajowym. Otwierało to nowe perspektywy rozwoju. Ustron stał się popularny.

Lidia Troszek

Gazeta Ustronńska 7

W poczuciu odpowiedzialności za losy Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu, placówki która od 24 lat kształci i wychowuje w duchu artystyczno-estetycznym rozwijając różnorodne zainteresowania dzieci i młodzieży naszego miasta, pragnę zawiadomić wszystkich zainteresowanych rodziców o zamiarze likwidacji placówki przez władze kuratorskie, z dniem 31.08.1997 r. Powodem zamiaru likwidacji jest brak środków finansowych na dalsze jej kontynuowanie — pismo z dnia 11.04.97 r., znak KO-RP-131/97. Następną przyczyną, która zmusiła mnie do wystąpienia na łamach gazety, to konieczność sprostowania niektórych wiadomości podanych przez Komisję Rewizyjną Rady miasta Ustronia w GU nr 19/300/97 z dnia 8-14 maja. Chciałam uzupełnić brak wiedzy na temat działalności OPP — to nie dyrektorzy szkół posiadają dokumentację i rejestr uczestników kół zainteresowań, aby mogli udzielać właściwych informacji w tym zakresie — to dyrektor OPP jest władny udzielić rzetelnej informacji w sprawie placówki. O takie zestawienie poprosił dyrektor SP-2 i otrzymał wyczerpującą odpowiedź. Nie myślę polemizować z dyrektorami szkół, wręcz chcę im serdecznie podziękować za współpracę, zwłaszcza tym osobom, które udzielają nam lokali szkolnych na naszą działalność i cieszą się razem z nami sukcesami swoich podopiecznych. Naszej pracy towarzyszy dialog, a nie rozgrywki personalne. Wracając do faktów — Komisja Rewizyjna zarzuca podawanie nieprawdopodobnych danych liczbowych dotyczących wykorzystania obiektu „Prażakówki” dla OPP — pytam, kto z szanownej Komisji rozmawiał ze mną w powyższej sprawie?, — kto z Komisji zlustrował pomieszczenia w których dzieci pracują? Czy wiadomo osobom rewidującym, że w Prażakówce działa Ognisko Muzyczne, które prowadzi swoją odrębną działalność jako samodzielna placówka, a często bywa utożsamiana z naszą działalnością. Daleka jestem od posądzenia szanownej Komisji

ZAPRZEPAŚCIĆ DOROBK?



Kółko Plastyczne OPP.

o bojkot w sprawach placówki. Sądzę, że często nieporozumienia wynikają z błędnych informacji, a to ludzi dzieli i nie służy dobru sprawy. Zbyt często na łamach prasy pojawiają się polemiki, które nie prowadzą do dialogu a kartą przetargową jest „Prażakówka” i Ognisko Pracy Pozaszkolnej. Pomyślmy wspólnie jak zapobiec patologii społecznej, a nie twórzmy jej sami. Nie liczby są ważne, lecz ilość dzieci pożytecznie spędzających wolny czas i ważne jest to co im zaoferujemy poza zajęciami szkolnymi. Gorąco apeluję do rodziców: Spróbujmy wspólnie i zgodnie przekonać kuratora i wojewodę bielskiego od których los wszystkich podobnych placówek w naszym województwie zależy. Czasy finansowo trudne dla oświaty podobno minęły, często liczyliśmy na sponsorów, a i rodzice niosą ofiarną pomoc.

OPP to mała społeczność dziecięca, która uczy się pielęgnować tradycje rodzinne, społeczne, rozwija zdolności i umiejętności artystyczne, pożytecznie spędza czas nie tylko twórczo pracując, ale również przychodzi odpocząć po szkolnym zgiełku. Ma bogate osiągnięcia artystyczne reprezentując i promując Ustron w różnych ogólnopolskich konkursach, a nawet poza granicami Polski. Przytoczę tylko niektóre osiągnięcia i sukcesy bieżącego roku szkolnego:

Kółko plastyczne:

- udział w ogólnopolskim festynie celtyckim w Biskupinie /nagrody i wyróżnienia/
- udział w ogólnopolskim konkursie „Witaj gwiazdko złota” - Tychy '96 - 2 nagrody i 1 wyróżnienie
- Otwock '96 - „Moja Mała Ojczyzna” - wyróżnienie dla placówki i nagroda dla instruktora,
- Tychy '97 - ogólnopolski konkurs „Moja wielkanocna pisanka” - 2 pierwsze nagrody,
- Świnna '97 - „Mieszkamy w Beskidach” - 2 pierwsze nagrody,
- Międzynarodowy konkurs twórczości plastycznej dzieci i młodzieży „Zawsze zielono, zawsze kolorowo” - Toruń '97 - kwalifikacja do wystawy;
- Międzynarodowy konkurs na plakat „Moja rodzina częścią świata” - Nowy Jork '97 kwalifikacja do wystawy, Silesiany '97 - Bytom 10 nagród, 12 kwalifikacji do wystawy
- w wystawie biorą udział prace z koła tkackiego, dekoratorskiego, makramy, sprawnych rąk,

Zespół akrobatyki widowiskowej:

- występy w Niemczech, udział w woj. przeglądzie zespołów artystycznych w Bielsku-Białej,

Kółko modelarskie:

- udział w ogólnopolskim konkursie modeli kartonowych Porąbka '96 I i III miejsce, 2 puchary oraz wyróżnienia,
- ogólnopolski konkurs modeli latających Tarnów '96 - nagrody indywidualne,
- Bielsko-Biała '97, ogólnopolski konkurs modeli kartonowych: nagrody i wyróżnienia,

Kółko fotograficzne:

- udział w ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Białystok '97” - kwalifikacja do wystawy,

Kółko turystyczne:

- wrzesień '96 - puchar przechoźni dla najlepszej drużyny turystycznej w województwie bielskim,
- Międzyzdrze '97, pierwsze dwa miejsca w konkursie rejonowym wiedzy turystyczno-krajoznawczej, kwalifikacja do konkursu wojewódzkiego w Buczkowicach. Drużyna w nagrodę została wytypowana do ogólnopolskiego zlotu Puławy '97
- uczestnictwo w Rajdzie na Baranią Górę
- zwycięstwo w konkursie wiedzy turystyczno-krajoznawczej.
- „Mała czantoria” - zespół wokalny - instrumentalny koncertujący wraz z Estradą Ludową Czantoria - o sukcesach pisze się bardzo dużo.

Kółko szachowe:

- udział w międzyszkolnych rozgrywkach szachowych, wytypowano drużynę reprezentującą Ustron w V mistrzostwach Szkół Podstawowych Ziemi Cieszyńskiej.

Łącznie do OPP uczęszcza w br. szkolnym 560 dzieci.

Czy taki dorobek można zaprzepaścić?

Irena Wińczyk



Fot. W. Suchta

Komitet organizacyjny III Aukcji Obrazów, Rzeźby, Wyrobów Jubilerskich i Sztuki Użytkowej, serdecznie dziękuje Franciszkowi Juraszkowi za pomoc w organizowaniu imprezy. Słowa podziękowania kieruje także pod adresem Karola Kubali za bezpłatne przekazanie obrazu do licytacji

BAL KOSTIUMOWY

30 maja o godz. 15.00 Miejski Dom Kultury „Prażakówka” zaprasza dzieci na Bal Kostiumowy, który odbędzie się w dyskotekę „Mirage 2000”. W czasie balu czeka na Was wiele atrakcji - m.in. konkursy, występy i nagrody. Będziemy oceniać najładniejsze stroje. Bawić będziecie się przy muzyce disco.

UWAGA!

3 czerwca od godz. 9.00 - 12.00 w Szkole Podstawowej nr 5 w Ustroniu Lipowcu odbędzie się bezpłatne znakowanie rowerów. Wszyscy zgłaszający się otrzymają kartę właściciela pojazdu. Na razie akcja ta zostanie przeprowadzona w Lipowcu. W późniejszych terminach, podobne akcje będą przeprowadzane na terenach pozostałych szkół.

SPACER ŚCIEŻKĄ

Polski Klub Ekologiczny - Koło w Ustroniu zaprasza wszystkich członków i sympatyków na wycieczkę i zwiedzanie ścieżki przyrodniczo - leśnej na Skalicy w Ustroniu. Wycieczka odbędzie się w dniu 22 maja (czwartek) br. Spotykamy się o godzinie 16.30 przed Ośrodkiem Szkoleniowo - Wypoczynkowym „Leśnik” w Ustroniu - Jaszowcu.

Spacer ścieżką przyrodniczo - leśną „Skalica” pozwala na poznanie wielu gatunków drzew, krzewów i roślin zielnych, a także niektórych przedstawicieli fauny, żyjących w ekosystemie leśnym.

Naszymi przewodnikami po ścieżce przyrodniczej będą autorzy wydanego w ubiegłym roku przewodnika — Leon Mijał i Krzysztof Czarnota z Nadleśnictwa Ustron. Przewidywany czas trwania wycieczki: 2 - 2.5 godziny.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych poznaniem uroków ustronskich lasów.



Jak poinformował nas komendant Komisariatu Policji w Ustroniu Zbigniew Kowalski, podsumowanie pierwszego kwartału 1997 roku wypadło bardzo optymistycznie. Przestrzega jednak przed wpadaniem w euforię.

ZUCHWAŁE KRADZIEŻE

W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku nastąpił wzrost liczby wszczętych postępowań z 81 do 101, ale w ubiegłym roku wykryto 43 z nich, a w tym już 58. Wykrywalność wyniosła odpowiednio 51,2% i 72,5%. Nie notuje się wzrostu liczby przestępstw konkretnego rodzaju, choć coraz częściej zdarzają się tak zwane kradzieże zuchwałe: wyrwanie torebki czy zabranie pieniędzy z kasy. Kradzieże gotówki w placówkach handlowych odbywają się według ustalonego schematu. Do sklepu wchodzi zazwyczaj grupka młodych ludzi i odciąga uwagę ekspedientki od kasy. W tym czasie najmniej pozorny wspólnik porwuje gotówkę i ucieka. Przy baczniejszym obserwowaniu klientów można uniknąć tego rodzaju sytuacji.

W ramach wdrażanej w życie akcji „Bezpieczne miasto”, komendant Zbigniew Kowalski apeluje o zwracanie uwagi na to co dzieje się wokół nas, tak by ułatwić życie sobie, a nie przestępcom.

(mn)

PODZIĘKOWANIE

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa dziękuje panu **Józefowi Niemcowi**, właścicielowi zakładu „Kowalstwo artystyczne” w Golezowie za cenne dary. Są to wyroby kute w ramach produkcji eksportowej: żyrandol, 3 kinkiety oraz 2 świeczniki.

Ofiarodawca zamierza regularnie wzbogacać muzealne zbiory.

PHU Mondial-Pol

POLECA

KOMPLEKSOWE
SPRZĄTANIE
MIESZKAŃ, DOMÓW.

Tel. 54-21-98

Hotel Jaskółka

oferuje do sprzedaży

używane: - meble,
- tapczany,
- fotele,
- krzesła,
- półki,

Bardzo atrakcyjne ceny

TANIA REKLAMA

w
Gazecie Ustroniskiej

Ogłoszenia drobne:

-30gr za słowo

Ogłoszenia ramkowe:

-1cm² -1zł



Hurtownia RSP „JELENICA”

Ustron-Hermanice

ofertuje: ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

artykuły spożywcze — 1500 pozycji, oraz:
piwa, wina, szampany, napoje, papierosy

Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz
bardzo niskie ceny!!!

Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem do 20km w tej samej cenie.

Godziny otwarcia od poniedziałku do soboty 7.00 — 19.00

Klientów indywidualnych zapraszamy zaś do nowo otwartego sklepu
obok hurtowni z cenami półhurtowymi

Od poniedziałku do soboty w godz. 6.00 — 19.00

PRZYJEDŹ I PRZEKONAJ SIĘ!

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, ul. Chałupnicza 39, tel. 54-38-39.

Prowadzenie ksiąg i ewidencji podatkowej, rozliczenia podatku VAT, dochodowego. Tanio, optymalnie, profesjonalnie. Tel. 54-47-62.

Fachowy i szybki montaż płyt kartonowo-gipsowych, sufitów podwieszanych i ścianek działowych. Tel. 54-70-96.

Intensywne kursy przygotowawcze z matematyki, każdy zakres, skutecznie. Tel. 54-47-62.

Sprzedaż sadzonek pelargonii, surfinii i innych roślin balkonowych i rabatowych. Obsada skrzynek, transport. Jerzy Frydrychowski Puńców 300, tel. 52-95-51.

Sprzedaż tanio nysę. Auto-Komis Polana.

Sprzedaż opłaconą corse 1300, XII 1988. Tel. 54-45-69.

Halo-Taxi całodobowo. Również agencja ochrony mienia. Tel. 54-21-98.

Bažanowice - sprzedam zdecydowanie dom dwurodzinny z gabinetami, sauną, podwójnym garażem wolnostojącym, szklarnią i budyn-

kiem gospodarczym na działce 17,2 a. Tel. 52-83-55.

Kafelkowanie, płyty gipsowe, panele. Ustroń ul. Sztwerni 28.

Sprzedaż 126 p, 1993, przebieg 38000, zielony. Ustroń ul. Błaszczaka 35.

Sprzedaż tanio: 100 szt. żeberek żeliwnych CO po 3 zł. za sztukę oraz piec Mora 670 CO. Tel. 54-25-39.

Sprzedaż komplet wyposażony, lodówkę, zlewozmywak nierdzewny jedno i dwukomorowy z ociekaczem. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Tel. 54-70-17.

Sprzedaż szafę trzydrzwiową z lat 20. Tel. 54-12-15.

Zatrudnię elektromechanika z prawem jazdy do serwisu sprzętu kserograficznego. FHU „Kserograf”, Ustroń, ul. Piękna 2, tel. 54-36-40.

APTEKA



„Na Zawodzie”
ul. Sanatoryjna 7
Ustroń

tel. 54-46-58, 54-23-07
wew. 479,
pawilon Zakładu
Przyrodoleczniczego
zaprasza cały tydzień
nawet w NIEDZIELĘ
9.00 - 19.00

DYŻURY APTEK

Do 24 maja - apteka w Nierodzimiu.
24-31 maja - apteka na os. Manhatan
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00



W oczekiwaniu...

Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska



... na start.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie
- wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

- Na progu pustyni (od 22.05.97)
- Malarstwo na szkło Danuty Emisz-Gawlińskiej (do 15.05.97).
- Muzcum czynne we wtorki od 9-16, od środy do piątku w godz. 9.00 - 14.00, soboty od 9.00-13.00, niedziele od 10.00 - 13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

- Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
- Uroki Ziemi Cieszyńskiej-dzieje, ludzie, obyczaje /ze zbiorów Marii Skalickiej/
- Oddział czynny we wtorki od 9-18, w środy i czwartki od 9-14 w piątki i soboty od 9-13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie

ul. Błaszczaka 19, tel. 54-11-00, czynna cały dzień.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”,

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew. 488

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9-16, w soboty 9-13

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych, ul. 9 Listopada 2

Galeria czynna codziennie w godz. od 9.00 do 17.00, w soboty od 10.00 do 17.00, w niedziele od 12.00 do 18.00.

Klub Młodzieżowy /Budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja”, ul. 3 Maja, tel. 54-45-22/

- Klub Języka Angielskiego. Spotkania w środy o godz. 15.30.
- Klub Sportowy. Spotkania w poniedziałki o godz. 16.00.

Imprezy kulturalne:

- 21-05-97 godz. 10.00 I Międzynarodowy Konkurs Wiedzy o Ustroniu im J.Pilcha.- Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
- 22-05-97 godz. 17.00 Wernisaż wystawy kultury materialnej ludów Afryki „Na progu pustyni” - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
- 22-05-97 godz. 19.00 Koncert studentów Śląskiej Akademii Muzycznej. W programie arie operetkowe oraz koncert gitarowy Ogród Zimowy GCR „Repty”
- 24-05-97 godz. 14.00 Zawody Sportowo-Pozamiejsze OSP Ustroń OSP Brenna
- godz. 13.30 Przemarsz uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu z rynku do amfiteatru
- 24-05-97 godz. 19.00 Ogólnopolski Festiwal Orkiestr Dętych - Amfiteatr
- godz. 18.30 Przemarsz uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu z rynku do amfiteatru
- 26-05-97 godz. 17.00 „Od Tiahuanaco do Machupiechu - śladami Inków” W relacji Andrzeja Węclawka Oddział Muzeum, Zbiory M.Skalickiej

Sport:

- 25-05-97 godz. 17.00 Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy okręgowej Kuźnia Ustroń - LKS Bulowice

Kino „Zdrój” - ul. Sanatoryjna 7 /baseny/, tel. 543609 lub 543534, wew. 471

21-22-05 16.00 101 Dalmatyńczyków

18.45 Uśpieni

23-28-05 18.45 Krytyczna terapia

23-30-05 21.00 Crash

KINO NOCNE: 22.05.97 godz. 22.00 Zdrada

LISTY DO REDAKCJI

Czytając w Gazecie ustronńskiej nr 18 z 1-7 maja artykuł ze zdjęciem plotu z drabiną, którą przechodzą mieszkańcy widocznego tam domu, nasza mnie bardzo smutna refleksja, w jakim kraju to my żyjemy skoro błąd, jak sami piszecie, popełniony kiedyś przez urzędnika, nawet przez sąd (co wiem już kilka rozpraw się odbyło) jest, przynajmniej jak dotychczas nie do naprawienia. Jak długo jeszcze sąd może się zastanawiać nad błędem urzędnika. Groteska, od której wieje zgrozą.

(Nazwisko i adres do wiadomości Redakcji)

SUKCESY PAR

4 maja br. w Ostrawie odbył się turniej tańca towarzyskiego, w którym wystartowały dwie ustronńskie pary tańczące w Klubie Tańca Towarzyskiego „Dance Step” w Skoczowie.

Para Grzegorz Dryja i Agnieszka Próchniak w kategorii wiekowej 12-13 lat doszła do półfinału w tańcach standardowych.

Para Adrian Makuc i Ewa Dubiel w kategorii wiekowej 10-11 lat zajęła w finale bardzo dobre piąte miejsce.

Cztery dni później, 8 maja br. Adrian i Ewa wystartowali w następnym turnieju w Czechach (Gierlicko) gdzie ponownie znaleźli się w czołówce. W finale wytańczyli szóste miejsce.



Wiosna, panowie wiosna !!!

Fot. W. Suchta

**Ochotnicza Straż Pożarna „Kuźnia” Ustron
i Zarząd Miejski ZOSP RP w Ustroniu zapraszają na:**

MIEDZYGMINNE ZAWODY SPORTOWO - POŻARNICZE OSP USTRON - OSP BRENNA

KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ
W SOBOTĘ, 24 MAJA 1997 R.

Godz. 13.30 RYNEK

**KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ
Z GRODZISKA MAZOWIECKIEGO
I POKAZY MUSZTRY PARADNEJ
W WYKONANIU MARŻONETEK,
PRZEMARSZ NA STADION KS
„KUŹNIA”**

Godz. 14.00 STADION

**ZAWODY SPORTOWO -
POŻARNICZE
/kategoria seniorów i drużyn
młodzieżowych/
- BIEG
- MUSZTRA
- POKAZY SPRAWNOŚCI BOJOWEJ**



Start sprzed Ratusza.

Fot. W. Suchta

KOLARSKIE MIASTO

Po raz pierwszy w swej historii Ustron był miejscem startu tak dużej imprezy kolarskiej jak Wyścig Pokoju. 14 maja o godz. 11.00 burmistrz Kazimierz Hanus wystrzelił z pistoletu i kilkudziesięciu kolarzy ruszyło w kierunku Wisły do mety w Żywcu. Wcześniej kilkaset osób z bliska przyglądało się kolarzom, pracy masażystów. Najbardziej przez dziennikarzy i kibiców oblegany był lider wyścigu **Jacek Mickiewicz**. Niestety etap z Ustronia był dla niego pechowy i utracił żółtą koszulkę na rzecz najszybszego w Żywcu Niemca **Christiana Henna** z zawodowej grupy Telekom. Na ustronńskim Rynku mogliśmy przyrzeć się sprawniej obsłudze Wyścigu. Już w 15 minut po starcie prawie nie było śladów tak dużej imprezy. Błyskawicznie zwijano reklamy, składano stoliki sędziowskie. Kolarze i osoby towarzyszące przez dwa dni przebywali w Ustroniu, gdyż po zakończeniu etapu w Żywcu powrócili na noc do naszego miasta. Bardzo chwalili sobie pobyt na Zawodziu i w Jaszowcu.

Dyrektorem generalnym polskich etapów tegorocznego Wyścigu Pokoju, był **Ryszard Szurkowski**. Zapytaliśmy go, dlaczego na miejsce startu do XIV etapu wybrano Ustron:

— Myślę, że Ustron to miasto kolarskie. To właśnie w Ustroniu można dostać najlepsze okulary, najlepsze kaski u **Grzegorza Zowady**. Jednym słowem jest tu dobry serwis. Poza tym rowery górskie zaczynają się przed górami, więc właśnie tu. My wybraliśmy Ustron jako miejsce startu, gdyż chcemy zrobić dwie pętle przez Kubalonkę. Ważne też było doskonałe zakwaterowanie. W sumie bardzo dobrze się stało, że etap tu się rozpoczyna. Jest kolorowo, głośno, a to sprzyja dużej imprezie. Kierowcy, którzy się złością na kolarzy, mogą też podziwiać wyścig i chyba to krótkie zamknięcie drogi nam wybaczą.

Start w Ustroniu to bardzo dobra promocja. Telewizje trzech krajów wymieniały nazwę naszego miasta, wszystkie gazety piszące o wyścigu swe relacje zaczynały od Ustronia. (ws)



Szybko posprzątano okolice Rynku.

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

TYLKO SŁUPEK

Skawa Wadowice - Kuźnia Ustron 3:0 (2:0)

Piłkarze z Wadowic nie musieli się specjalnie wysilać, by odnieść zwycięstwo nad Kuźnią. Już w 5 min. meczu strzelają pierwszą bramkę z rzutu wolnego. Tuż przed zejściem do szatni na przerwę po raz drugi zdobywają gola z wolnego. Praktycznie jest już po meczu. W drugiej połowie starcza jedna kontra Skawy i jest 3:0. Piłkarze Kuźni mają przez cały mecz optyczną przewagę, niestety marnują dogodnie pozycje. Strzały Janusza Szalbota i Macieja Szatnika minimalnie mijają bramkę, natomiast Paweł Olszak strzela w słupek. Praktycznie Skawa miała trzy dogodnie sytuacje i zdobyła trzy bramki. O dominacji w polu Kuźni świadczyć może wyraźna przewaga w ilości rzutów różnych. Cóż z tego skoro w drużynie brak napastników.

Przewodzący obiektywnie to spotkanie sędzia ukarał żółtą kartką Piotra Popławskiego. Mecz obserwowało ok. 150 widzów.

W niedzielę 25 maja o godz. 17.00 Kuźnia podejmować będzie lidera tabeli LKS Bułowice.

1. Bułowice	48	59-28
2. Beskid	44	36-24
3. Zembrzyce	43	35-24
4. Pisarzowice	40	31-13
5. Sucha B.	37	39-30
6. Śrubiarnia	37	34-34
7. Koszarawa	34	31-27
8. Miłówka	33	34-26
9. Skawa	33	30-26
10. Kęty	31	38-37
11. Kuźnia	28	31-40
12. Cukrownik	25	23-24
13. Inter	22	22-64
14. Wilamowice	21	19-30
15. Brenna	19	27-36
16. Czarni	15	30-56

BOJKA

Wadził się wiatr ze słoneczkiem, a nie wiedzieć to co. Było to kapke nieskoro na jesień, tyn wiatr był tak spórny, że gwizdół, ciepół wszystkim jak mógł. Nafujoył suchego liścio do kowiora za stodołą Janikowi co kiejsik tam spuszczoł wopno, co w kąskach kupił we wopienioku u Cichego, a jeszcze zganiół na niebie chmury na złość słoneczku. Roz tak słoneczko zagłóndalo przez szpary chmur na niebie, jakosi. Już wiatr udobruchany prziszedł do słoneczka i prawi se do słoneczka tak: „Podziwey sie na dół na ziymie, tam idzie jakisi chłopek obleczony w mantel doś z grubego”. A był do Szlapka z Nowocin co pomałutku szel se do Kisialy na Goruszkę. Prawi se wiatr do słoneczka: „Zalóżmy sie kiery z nas je mocniejszy, a tymu chłopku ściepie mantel z niego”. Domówili się, że wiatr ściepie piyrwszy. Tóż wiatr zaczął liżać kaj sie dało, od spodku, z wyrchu i z boków z rozmajitą silą. A nic nie pumógło. Czym bardziyy wiatr tańcowoł, tym bardziej chłopek sie łowijoł do mantla. Zafuczany wiatr widziół, że se nie poradzi. Mówi do słoneczka: „Teraz ty pokoz co poradziysz”. Wiatr chociaż zły jako czorno noc pocisnył chmury ku Skoczowu, a słoneczko sie uśmichnyło i łoswyciło cały Lipowiec. Zaczyno świyć i grzoć coraz bardziyy. Stary Szlapka poczuł, że go po plecach grzeje, zaczął sie pocić. Podziwoł sie do wyrchu na niebo co tam nie było już chmur, ściepoł ze siebie tyn ciynżki mantel prawi se do słoneczka: „Grzyj słoneczko coroz bardziyy, cobych po tym chodniczku do Kisialy mógł łobeschnoć.” A Szlapka mokry z potu jak szczur, przywłók sie do Kisialy i tam go obetrzyli ryncznikiym. Jak se Szlapka spoczył i załatwił co trzeja było, broł sie ku chałupie nazod i do chałupy prziszedł tak mokry strasznie, bo paskudny wiatr nazganiół łod Goleszowa deszczowe chmury. Bojka bojka, ale z tej bojki kupe mogymy sie naluczyć, bo tak jak to słoneczko swymi ciepłymi promieniami miało sile ściepać mantel z pleców tego chłopka, tak z tej bojki weźmy se do naszych sumień i serc tórn naluke, że ni złościóm, silóm, czy złym słowym, ale tak jak to słoneczko, swymi promieniami i swym ciepłym pumógło ściepać tyn mantel, tak my w swoim życiu nie jak tyn wiatr, ale też jak to słoneczko we swoim postympowanim wobec każdego na naszej ziymy żyjącego, żyjmy we zgodzie, we wspólnym szacunku i pokazując to w dobrych słowach, uczynkach jak przypado na miare wartości krześcijańskich.

RUMIGA

POZIOMO: 1) górskie pogotowie 4) morski w Gdyni 6) grecka legenda 8) statek Noego 9) kropelki na trawie 10) odnowienie się choroby 11) rozkaz dla psa 12) oryginalne imię kobiece 13) kraina w środkowej Grecji 14) pociecha dziadka 15) roślina ozdobna o pięknych kwiatach 16) zielony owoc egzotyczny 17) przedzieln kondygnacje budynku 18) dawny żaglowiec holenderski 19) piłka poza boiskiem 20) telewizyjna pszczołka

PIONOWO: 1) szatnia artystów 2) dodatek do barszczu 3) wędrówni aktorzy 4) mecenat, opieka 5) dawna droga handlowa 6) wyspa na Małych Antylach 7) ciekły węglowodor 11) chroniony kąpielnik górski 13) do ssania na ból gardła 14) zachód po niemiecku

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 5 czerwca br.

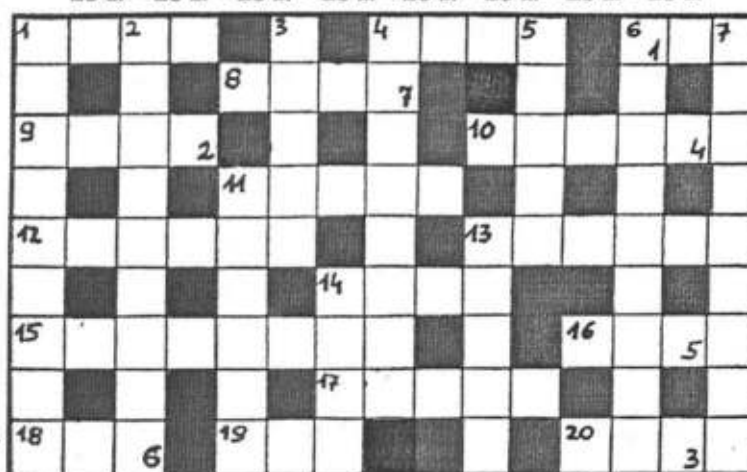
Rozwiązanie Krzyżówki Nr 17

ROWEROWA MODA

Nagrodę 20 zł otrzymuje Anna Szczepańska z Ustronia, ul. Strażacka 5. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA * KRZYŻÓWKA * KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. Nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przesyłania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład: PHU „JAKAR”, Ustron ul. Grażyńskiego 15, tel. 54-25-23. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5 tel. 510-543, fax 511-643. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 15.05.97 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 22.05.97 r.